



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI
RZECZNIK PRASOWY
ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 1 lipca 2014r.

Dwaj młodzi mężczyźni oskarżeni o brutalne zabójstwo na tle rabunkowym sprzed trzech lat

Prokuratura Rejonowa Łódź-Śródmieście oskarżyła dwóch mężczyzn w wieku 24 i 32 lat, o dokonanie brutalnego zabójstwa na tle rabunkowym, do jakiego doszło w dniu 6 kwietnia 2011 roku na Bałutach. Ofiarą zbrodni był 83 letni mężczyzna. Łupem napastników padły pieniądze w kwocie 300 złotych oraz karta bankomatowa. Akt oskarżenia skierowany został do Sądu Okręgowego w Łodzi Podejrzanym grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze nie niższym niż lat 12, z dożywociem łącznie.

Jak wynika z dokonanych ustaleń, pokrzywdzony został zaatakowany w pobliżu miejsca swojego zamieszkania, w godzinach południowych. W czasie gdy usiłował zaparkować w garażu samochód, otworzył wrota, został popchnięty przez napastników do wnętrza garażu. Kiedy się przewrócił, podejrzani zaczęli przeszukiwać jego kurtkę w poszukiwaniu pieniędzy. Skradli znalezione 300 złotych, a także portfel z kartą bankomatową. Na oddzielnej kartce zanotowany był numer PIN. Starszy mężczyzna próbował się bronić. Doszło do szamotaniny. Jeden z napastników chwycił deskę, najprawdopodobniej służącą do przykrywania kanału i z całą siłą zaczął uderzać w głowę pokrzywdzonego. Następnie podejrzani wybiegli z garażu. Podzielili się skradzionymi pieniędzmi. Udali się do bankomatu przy ulicy Narutowicza, gdzie wypłacili pieniądze w kwocie 400 złotych. Ofiara zbrodni została odnaleziona w garażu przez sąsiadów. Zauważyli oni wcześniej, że za starszym mężczyzną do garażu wchodzi dwaj młodzi ludzie, którzy po chwili stamtąd wybiegli. Co prawda wezwano pomoc medyczną, niestety było już za późno. Mężczyzna przewieziony został do szpitala, gdzie na skutek bardzo rozległych obrażeń głowy, mimo przeprowadzonego zabiegu operacyjnego zmarł.

Jak ustalono, następnie podejrzani udali się na Górny Rynek, gdzie jeden z nich kupił nowe buty. Wcześniej wyrzucili do pojemnika na śmieci kurtkę starszego z nich, która podczas szarpaniny z pokrzywdzonym została rozdarta.

Prowadzone pierwotnie postępowanie zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawców. Mimo to, sprawa cały czas pozostawała w zainteresowaniu prokuratury i policji. Po ponad dwóch latach, prokuratorze śródmiejskiej udało się zebrać dowody, które uzasadniały podjęcie śledztwa i przedstawienie zarzutów, dotyczących tej brutalnej zbrodni.

Podczas przesłuchania jeden z podejrzanych złożył szczegółowe wyjaśnienia. Podał między innymi, że opisując przebieg zdarzenia chciał zrzucić z siebie ciężar. Wziął udział w wizji lokalnej. Drugi podejrzany nie przyznał się. Złożył wyjaśnienia sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym.

Obydwaj podejrzani tego samego dnia, dwie godziny wcześniej dopuścili się rozboju na szkodę innego starszego mężczyzny, kradnąc 200 złotych. Za czyn ten zostali skazani i aktualnie odbywają kary pozbawienia wolności.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania